

Sygn. akt **XXV C 2133/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia del. Michał Jakubowski
Protokolant:	Stanisław Ławcewicz – Musialik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość

orzeka

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. J. kwotę 13.485,00 zł (trzydzieści tysięcy czterysta osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 6.100,50 zł od dnia 10 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 7.384,50 zł od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. J. kwotę 38.000,00 zł (trzydzieści osiem tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2017 r. do dnia zapłaty.

3. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

4. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. J. kwotę 501,71 zł (pięćset jeden złotych 71/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

5. Nakazuje pobrać od powoda J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.121,93 zł (trzy tysiące sto dwadzieścia jeden złotych 93/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

6. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.479,96 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt dziewięć złotych 96/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt **XXV C 2133/17**

UZASADNIENIE

J. J. wystąpił ostatecznie przeciwko (...) S.A. w S. o:

1. zapłatę kwoty 23 284,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tytułem odszkodowania za utracone dochody,
2. zapłatę kwoty 93 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia modyfikacji powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
3. ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z 30 października 2015 r., które mogą ujawnić się w przyszłości (pozew z 20 marca 2017 r. – k. 1-6; modyfikacja powództwa z 11 października 2017 r. – k. 107-111).

(...) S.A. w S. wносиło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 87-90; odpowiedź na modyfikację powództwa – k. 165-168).

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Na kanwie niniejszego postępowania poza sporem pozostawało, iż pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia drogowego z 30 października 2015 r. (d: kopia wyroku sądu karnego z 22 kwietnia 2016 r. – k. 10) ponosi odpowiedzialność cywilną za następstwa tego zdarzenia na podstawie art. 822 §4 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c.

Podstawę prawną roszczenia odszkodowawczego powoda stanowił art. 444 § 1 k.c. Odszkodowanie z tytułu utraty zdolności do pracy powinno rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Mierzony on jest różnicą między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia roszczenia nie tylko co do zasady, lecz także co do wysokości.

Oceniając roszczenie odszkodowawcze wywiedzione przez powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, zaznaczenia wymaga, że ani uzasadnienie pozwu, ani pisma procesowego modyfikującego powództwo nie zawiera wyjaśnienia sposobu w jaki obliczono roszczenie powoda na poziomie 23 284,00 zł. Z tego względu Sąd ustalając wysokość zasądzzonego odszkodowania kierował się poza wynikiem postępowania dowodowego także wytycznymi wynikającymi z art. 322 k.p.c.

Z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, że powód w 2014 r. z tytułu pracy zarobkowej modela otrzymał następujące świadczenia: (...) zł netto (k. 50); (...) zł netto (k. 38); (...) zł netto (k. 39), (...) zł netto, (...) zł netto (k. 41); (...) zł (k. 42). Suma tych kwot daje roczny dochód na poziomie około (...)zł netto, co stanowi kwotę około (...) zł netto miesięcznie.

Udokumentowane dochody powoda z pracy modela w 2015 roku (do momentu wypadku) kształtowały się na poziomie około (...) zł netto miesięcznie ((...) zł (k. 34); (...) zł (k. 37); (...) zł (k. 44) = (...) zł : 12). Powód nie przedłożył innych dowodów świadczących o wysokości osiągniętych dochodów np. w postaci deklaracji podatkowych z lat poprzedzających wypadek. W oparciu o złożone dokumenty, Sąd przyjął zatem, że z tytułu pracy zarobkowej jako model, powód uzyskiwał miesięcznie średnio około (...)zł netto(...): 2).

Określenie czasu przez który powód nie mógł zarobkować jako model, wymagało poza odwołaniem się do wiedzy specjalnej ww. biegłych sądowych, także uwzględnienia specyfiki tego zawodu, opierającego się w głównej mierze na wyglądzie zewnętrznym, kondycji fizycznej, co wiąże się poza dietą także z wykonywaniem ćwiczeń fizycznych (d: okładki z sesji zdjęciowych – k. 51-52).

Biegły sądowy z zakresu neurologii (który jako jedyny odniósł się do tej kwestii – k. 185-189) w oparciu o wywiad z powodem oraz badanie neurologiczne przyjął, że życie powoda wróciło do stanu sprzed wypadku dopiero w marcu 2017 r. Za przyjęciem tej daty nie przemawiają jednakże pozostałe dowody zgromadzone w sprawie. Powód nie doznał uszkodzeń narządów ruchu, które upośledzałyby sprawność fizyczną powoda. Zgłaszane w trakcie badania przez powoda dolegliwości bólowe i osłabienie, które miały według powoda utrudniać mu treningi siłowe, w zasadzie nie mogły zostać zweryfikowane. Przyjęty przez biegłego okres, nie koreluje także z faktyczną aktywnością powoda. Według zeznań świadka K. K. (k. 98v), powód powrócił do pełnego kształtowania swojej sylwetki, modelingu po około 6 miesiącach od wypadku (czyli w okolicach kwietnia 2016 r.). Według zeznań powoda w charakterze strony, powrót do wykonywania lekkich ćwiczeń fizycznych, rehabilitacji, nastąpił po dwóch miesiącach od wypadku (k. 208v). Zważywszy dodatkowo na fakt, iż powód w sierpniu 2016 r. wystartował w (...) (d: fit magazyn z 30 sierpnia 2016 r. – k. 169) uzyskując, jak wynika z zajętej pozycji (2) oraz załączonego do artykułu zdjęcia, bardzo dobrą sylwetkę, ustalenia biegłego jak również twierdzenia powoda (przyjmującego w zeznaniach okres absencji wynoszący 12 miesięcy), nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Z tego też względu Sąd przyjął, że powód nie mógł wykonywać pracy modela maksymalnie przez okres 7 miesięcy od wypadku. Zdaniem Sądu, jest to czas wystarczający do regeneracji organizmu po wypadku (powód miał zalecony przy wypisie ze szpitala oszczędny tryb życia przez okres 2 tygodni- vide: karta informacyjna wypisu ze szpitala – k. 13v) oraz powrotu do formy fizycznej pozwalającej na świadczenie usług modela.

Bacząc na powyższe ustalenia i rozważania, Sąd przyjął, iż z tytułu kontraktów reklamowych, powód przez okres 7 miesięcy utracił dochody na poziomie około(...) zł ((...) zł miesięcznie x 7 miesięcy).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od tejże kwoty orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 817 k.c. poczynawszy od 31 dnia, od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło 09 czerwca 2017 r., stad o odsetki przyznano od 10 lipca 2017 r.

Na podstawie zeznań świadka K. K. (k. 98-98v), Sąd ustalił dodatkowo, że powód poza pracą modela jest trenerem personalnym (świadek i powód pracują w tych samych miejscach). Zeznania świadka twierdzące, iż z tytułu pracy trenera personalnego możliwym do osiągnięcia są zarobki na poziomie około (...) zł Sąd uznał za niewiarygodne. Nie znajdują one zresztą potwierdzenia w zeznaniach samego powoda, który wskazał, że jego roczne dochody przed wypadkiem opiewały na kwotę około (...) zł netto rocznie (k. 98v). Podana przez powoda kwota dochodu 40 000,00 zł rocznie, zważywszy na realia (...) rynku pracy, koszty utrzymania, jest, zdaniem Sądu, realna do osiągnięcia, pozwalając powodowi na samodzielne utrzymanie. Znając łączny roczny dochód powoda z pracy zarobkowej, Sąd przyjął, że powód uzyskiwał przed wypadkiem miesięczne dochody na poziomie około (...) zł netto miesięcznie. Skoro z pracy modela miesięczny dochód powoda wynosił średnio (...) zł netto, to z tytułu pracy trenera personalnego powód mógł liczyć na dochody rzędu 2 461,50 zł netto miesięcznie ((...) zł). Jest to, zdaniem Sądu, kwota realna do osiągnięcia na (...) rynku usług trenera personalnego, zważywszy na utrzymującą się od kilku lat popularność sportów siłowych i sylwetkowych oraz wynikający z tego faktu popyt na tego rodzaju usługi.

Kolejnym elementem koniecznym do ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu utraconych dochodów, było ustalenie okresu, w którym powód ze względu na doznane obrażenia ciała nie mógł świadczyć usług trenera personalnego. Sąd przyjął, iż ze względu na doznane obrażenia ciała, treść opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii (k. 185-189), chirurgii (k. 214-218) oraz biegłego z zakresu psychologii (k. 236-245, 290-294), powód nie mógł świadczyć usług treningu personalnego maksymalnie przez okres trzech miesięcy, co zresztą sam przyznał w wywiadzie medycznym przeprowadzonym przez biegłego z zakresu psychologii (str. 8 – k. 243). Jest to, w ocenie Sądu, okres wystarczający do pełnego powrotu do pracy w charakterze trenera personalnego. Powód po wypisie ze szpitala miał zalecenia prowadzenia oszczędnego trybu życia przez okres 2 tygodni (k. 13v). Ze względu na złe samopoczucie, osłabienie, powód zaprzestał świadczenia usług treningu personalnego przez 3 miesiące. W ocenie Sądu, jest to okres dostateczny na powrót do pracy w tym charakterze. Usługi treningu personalnego polegają wszakże na asystowaniu i asekurowaniu klienta przy wykonywaniu przez niego ćwiczeń fizycznych, czuwaniu nad poprawną techniką tychże ćwiczeń, rozpisywaniem planów treningowych oraz diety. Nie jest to praca wymagająca ponadprzeciętnego wysiłku fizycznego.

Mając zatem na uwadze średnie dochody powoda z tytułu pracy trenera personalnego oraz okres w jakim powód nie mógł świadczyć tychże usług, Sąd przyznał powodowi kwotę 7 384,50 zł (2 461,50 zł x 3 miesiące) z tytułu utraconych dochodów.

Sąd o odsetkach ustawowych od zasądzonej na rzecz powoda kwoty orzekł dopiero od dnia wydania wyroku. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, iż powód w żadnym piśmie procesowym nie sprecyzował wysokości uzyskiwanych miesięcznie dochodów, a także okresu przez który nie mógł pracować. O świadczeniu usług trenera personalnego, Sąd a zatem również pozwany, powziął wiedzę dopiero w związku z zeznaniami świadka K. K. (k. 98-98v). Przyznanie w tej sytuacji powodowi odsetek od kwoty utraconego dochodu z tytułu pracy trenera personalnego od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, było nieuzasadnione. Pozwany nie mógł ustosunkować się do elementu składowego żądania, który nie był mu znany, którego nie mógł wyinterpretować z załączonych do pozwu oraz pisma modyfikującego powództwo dowodów. Z tego względu, Sąd przyjął, że optymalną datą w tym zakresie, jest dzień wydania wyroku.

Podstawy prawnej żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę należy upatrywać w dyspozycji art. 444 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c., z których wynika możliwość przyznania poszkodowanemu takiego zadośćuczynienia w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśla kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, które z jednej strony ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389 oraz z 04 lutego 2008, III KK 349/07, LEX nr 395071). Proces określenia kwoty zadośćuczynienia nie jest oparty na sztywnych schematach i w tym zakresie ustawodawca pozostawia swobodę uznaniu sędziowskiemu (zob. postanowienie SN z 5 lipca 2005, II KK 54/05, wyrok SA w Poznaniu z 9 sierpnia 2006, I ACa 161/06, LEX nr 278433), jednakże ustalając sumę Sąd każdorazowo winien mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, a przede wszystkim zakres cierpień również tych doznawanych w przyszłości, trwały uszczerbek na zdrowiu (jako czynnik pomocniczy), przebieg leczenia, rodzaj niepełnosprawności, wiek poszkodowanego, a także możliwości zawodowe, zarobkowe po wypadku i sytuację bytową (wyrok SN z 09 listopada 2007, V CSK 245/07, LEX nr 369691). Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia nie można również pomijać czasokresu leczenia poszkodowanego i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością.

Powód w momencie wypadku z 30 października 2015 r. miał 32 lata, był osobą wysportowaną, prowadzącą aktywny tryb życia opierający się na sprawności fizycznej, modelowaniu własnego ciała, budowaniu relacji z klientami. Powód wykonując zawód modela oraz trenera personalnego, obracał się w środowisku w którym bardzo duży nacisk kładziono na wygląd zewnętrzny (d: zeznania K. K. – k. 98-98v; zeznania J. J. w charakterze strony – k. 208-208v; okładki z sesji zdjęciowych – k. 51-52 – fit magazyn z 30 sierpnia 2016 r. – k. 169, wydruki z mediów społecznościowych – k. 171-173). Obrażenia ciała doznane przez powoda w następstwie zdarzenia ubezpieczeniowego, spowodowały, iż powód został wyłączony przez kilka miesięcy zarówno z wykonywania ćwiczeń fizycznych, pozwalających mu utrzymać oczekiwaną od zleceniodawców sylwetkę, jak i podtrzymywania i budowania relacji z klientami. Przedmiotowa absencja wywołała u powoda obniżenie jakości życia, spadek motywacji, zwiększoną reaktywność emocjonalną (d: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii – k. 236-245, opinia uzupełniająca – k. 290-296; zeznania J. J. w charakterze strony – k. 208-208v).

Z punktu widzenia oceny omawianego roszczenia, istotnym jest również to, że powód doznał obrażeń ciała w okolicach głowy, po których mimo zakończenia procesu leczenia, pozostały widoczne blizny, mogące wpływać z racji wykonywanego zawodu, na atrakcyjność powoda jako modela. Doznane przez powoda obrażenia ciała spowodowały również w jego organizmie, trwały uszczerbek na zdrowiu na łącznym poziomie 14% (d: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii – k. 185-189; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii – k. 214-218).

Pochylając się nad roszczeniem powoda o zapłatę przez pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na poziomie 93 000,00 zł, w ocenie Sądu przedmiotowe żądanie zasługiwało na uwzględnienie do kwoty 38 000,00 zł. W pozostałym zakresie roszczenie powoda było nadwyraz wygórowane, zważywszy na: wynik postępowania dowodowego; kryteria wynikające z art. 445 § 1 k.c.; fakt, iż powód otrzymał już od pozwanego w toku postępowania

likwidacyjnego z tego tytułu kwotę 7 000,00 zł (d: decyzja z 01 września 2016 r. – k. 142; decyzja z 12 stycznia 2017 r. – k. 143) zaś od sprawcy szkody nawiązkę w wysokości 8 000,00 zł (d: wyrok sądu karnego – k. 10), którą również należało brać pod rozwagę szacując wysokość zadośćuczynienia.

Uwzględnienie roszczenia powoda w całości wiązałoby się z przyznaniem zadośćuczynienia na łącznym poziomie 108 000,00 zł. Świadczenia w takiej wysokości przyznawane są przy obrażeniach ciała, rozstroju zdrowia - skutkujących długotrwałą hospitalizacją, mozolną rehabilitacją, trwałym lub utrwalonym uszczerbkiem na zdrowiu, wpływającym na całe życie poszkodowanego oraz możliwości wykonywania podstawowych czynności życia codziennego. Żądanie powoda przekraczające zasądzoną kwotę, Sąd uznał więc za wygórowane. Powód był hospitalizowany przez niespełna dwa dni. Proces leczenia poza koniecznością przyjmowania leków, nie wiązał się z dodatkowymi uciążliwościami. Powód nie przeszedł żadnego zabiegu operacyjnego, rehabilitacji wywołujących dodatkowe cierpienia, nie wymagał opieki i pomocy osób trzecich. Rekonwalescencja powoda sprowadzała się w zasadzie do prowadzenia oszczędnego trybu życia, stopniowego wdrażania ćwiczeń fizycznych. Powód powrócił do trybu życia przed wypadku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Zgłoszenie szkody pozwanemu w zakresie zadośćuczynienia nastąpiło 07 stycznia 2016 r. Żądanie powoda opiewało na kwotę 100 000,00 zł (k. 138-141). Pozwany wydał w międzyczasie dwie decyzje ustalające wymiar świadczenia z tego tytułu. Żądanie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia modyfikacji powództwa – 11 października 2017 r. nie budziło zatem zastrzeżeń.

Sąd oddalił żądanie powoda dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Powód nie ma aktualnie interesu prawnego w domaganiu się uwzględnienia tego roszczenia. Wynika to przede wszystkim ze zmiany przepisów, dotyczących przedawnienia roszczeń wynikłych z czynu niedozwolonego. W obecnym stanie prawnym art. 442¹ § 3 k.c. stanowi, że w razie wyrządzenia szkody na osobie termin przedawnienia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zatem zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia szkody (art. 442¹ § 1 k.c.). Powyższy pogląd jest już utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. W aktualnym stanie prawnym można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Utracił zatem znaczenie argument odwołujący się do złagodzenia skutków upływu terminu przedawnienia, który legł u podstaw części orzecznictwa Sądu Najwyższego, statuującego zasadność powództwa o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki czynów niedozwolonych. W niniejszej sprawie nie zachodzi także sytuacja, że w przyszłości trudności dowodowe uniemożliwią wykazanie przez powoda zasadności ewentualnych dodatkowych żądań odszkodowawczych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. Powód utrzymał się ze swoimi żądaniami w 44,27% (51 485,00 zł ze 116 284,00 zł) ulegając pozwanemu w pozostałych 55,73%.

Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznym wymiarze 8 582 zł złożyły się: częściowa opłata sądowa od pozwu – 1 165,00 zł; opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł; koszty zastępstwa procesowego – 5 400,00 zł; zaliczka na biegłego 2 000,00 zł (k. 156) spożytkowana w całości (23,20 zł - postanowienie z 09 stycznia 2018 r. – k. 157; 1 007,19 zł - postanowienie z 29 marca 2018 r. – k. 198; 684,45 zł - postanowienie z 18 września 2018 r. – k. 224, postanowienie k.252 – 285,16 złotych).

Pozwany poniósł koszty procesu na poziomie 5 917,00 zł: zaliczka na biegłego - 500,00 zł (k. 278) spożytkowana w całości (postanowienie z 13 września 2019 r. – k. 300); opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł; koszty zastępstwa procesowego – 5 400,00 zł.

Zważywszy na stosunek w jakim strony utrzymały się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 501,71 zł ([5 917,00 zł x 55,73%] – [8 582 x 44,27%]) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarb Państwa poniósł tymczasowo z sum budżetowych koszty sądowe w łącznej kwocie 5 601,89 zł, na którą składają się: 788,70 zł (postanowienie o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia z dnia 7 stycznia 2019 roku k.252), 163,19 zł (postanowienie z 13 września 2019 r. – k. 300); nieuiszczona część opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa – 4 650,00 zł (93 000 x 5%).

Ze względu na stosunek w jakim strony sobie uległy, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 121,93 zł (5601,89 zł x 55,73%) zaś od pozwanego pozostałą różnicę wynoszącą 2 479,96 zł. (5601,89 zł x 44,27%).

W tym stanie rzeczy rozstrzygnięto, jak w sentencji wyroku.